



KS. MICHAŁ RAPACZ OGŁOSZONY BŁOGOSŁAWIONYM

Ks. Michał Rapacz, proboszcz z Płok zamordowany przez komunistów 12 maja 1946 r. został ogłoszony błogosławionym. Uroczystościom beatyfikacyjnym w Bazylice Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach w imieniu papieża Franciszka przewodniczył kard. Marcello Semeraro, prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych.



Na uroczystości do krakowskich Łagiewnik przybył nuncjusz apostolski w Polsce abp Antonio Guido Filipazzi oraz przedstawiciele polskiego episkopatu. Obecni byli m.in. kard. Kazimierz Nycz i kard. Stanisław Dziwisz, abp Tadeusz Wojda – przewodniczący KEP, a także ordynariusze archidiecezji i diecezji: abp Stanisław Gądecki, abp Adam Szal, abp Józef Guzek, abp Adrian Galbas, bp Sławomir Oder, bp Andrzej Jeż, bp Jan Piotrowski, bp Roman Pindel oraz biskupi pomocniczy i seniorzy.

Obecni byli także pracownicy Instytutu Pamięi Narodowej, parlamentarzyści, przedstawiciele władz centralnych i samorządowych, także z Gminy Lubień, z której pochodził ks. Michał Rapacz. Liturgii towarzyszył śpiew 250 chórzystów, którzy zgromadzili się na III Pielgrzymce Chórów Archidiecezji Krakowskiej.

Na początku liturgii abp Marek Jędraszewski jako metropolita krakowski, zwrócił się z prośbą do papieża Franciszka, „aby zechciał łaskawie wpisać do grona błogosławionych Czcigodnego Sługę Bożego, księdza Michała Rapacza”. Postulator procesu beatyfikacyjnego ks. Paweł Ptasznik odczytał krótką biografię ks. Michała Rapacza. Następnie, w imieniu Ojca Świętego, kard. Marcello Semeraro, prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, odczytał list apostolski, w którym papież Franciszek swoją władzą zezwala, aby „Czcigodny Sługa Boży Michał Rapacz, prezbiter diecezjalny, męczennik, pasterz według Serca Chrystusa, wierny i

szlachetny świadek Ewangelii aż do daru z własnego życia, był odtąd nazywany Błogosławionym, oraz aby co roku jego wspomnienie mogło być obchodzone dwunastego maja, w dniu jego narodzin dla nieba”.

Po odczytaniu listu apostolskiego papieża Franciszka ogłaszającego ks. Michała Rapacza błogosławionym uroczyste odsłonięto obraz beatyfikacyjny, autorstwa Honoraty Wojczyńskiej. Potem relikwiarz z jego doczesnymi szczątkami przynieśli do ołtarza pochodzący z Płok ks. Dionizy Jedynak oraz przedstawiciele rodziny błogosławionego kapłana – Karolina Basista i Michał Pietrzak. Kwiaty oraz świece w procesji z relikwiami nieśli wierni z Tenczyna.



Relikwie i obraz beatyfikacyjny bł. Ks. Michała Rapacza

W centralnej części relikwiarza znajdują się doczesne szczątki bł. Michała Rapacza, pozyskane w czasie ekshumacji przeprowadzonej 12 kwietnia przez Instytut Pamięci Narodowej. Pozostałe szczątki kapłana 19 kwietnia zostały złożone w sarkofagu, który umieszczono w bocznym ołtarzu kościoła parafialnego w Płokach – głównym miejscu kultu nowego błogosławionego.

Ks. Michał Rapacz urodził się 14 września 1904 r. w Tenczynie. Wychował się w tradycyjnej galicyjskiej rodzinie, w jednorodnie religijnym środowisku południowej Polski.

Po przyjęciu święceń kapłańskich w 1931 r. ks. Rapacz został skierowany jako wikariusz do bardzo trudnej placówki duszpasterskiej, jaką były Płoki w dekanacie trzebińskim na Śląsk, a następnie do Rajczy na Żywiecczyźnie. W obu miejscach dał się poznać jako gorliwy duszpasterz, który zaskarbiał sobie życzliwość ludzi.

W 1937 r. trafił znów do Płok jako administrator, a następnie proboszcz parafii, którą nie chcieli zajmować się inni kapłani.



Ks. M. Rapacz (w pierwszym rzędzie, drugi od prawej) z matką oraz przyjaciółmi przed domem rodzinnym na roli Potok. Lata 30-te XX wieku. Z zasobów IPN

W czasie wojny jego posługa stała się ekstremalnie trudna. Wielokrotnie narażał się na śmierć odprawiając potajemnie msze św. po polsku, odmawiając przystrojenia kościoła z okazji urodzin Hitlera, pomagając członkom Narodowej Organizacji Wojskowej, a później Armii Krajowej, czy ukrywając wojennych uciekinierów poszukiwanych przez Niemców.



Ks. M. Rapacz z dziećmi 1-szo komunijnymi z Ostrężnicy, 1942 r. Z zasobów IPN

Po zakończeniu wojny pomagał żołnierzom ukrywającym się przed UB. Prowadził bardzo aktywne duszpasterstwo. W swoich kazaniach nie przeciwstawiał się bezpośrednio nowej władzy, ale wyrażał się krytycznie o jej działaniach, np. w zakresie prawa małżeńskiego. Piętnował też lokalnych komunistów prowadzących antyreligijną agitację.

Modlił się za swoich przeciwników podczas godzin samotnej adoracji przed Najświętszym Sakramentem.

W 1946 r. zaczął otrzymywać pogróżki. Pojawiły się pogłoski o planach zamordowania go. Był ostrzegany przez parafian i nakłaniany do opuszczenia Płok. Nie zdecydował się na to jednak. Nie zrezygnował ze swojej działalności i nauczania.

W nocy z 11 na 12 na plebanię w Płokach wtargnęła komunistyczna bojówka składająca się z ok. 20 młodych mężczyzn. Ks. Rapacz został wyprowadzony do pobliskiego lasu i zamordowany strzałem w głowę. Miał 41 lat.



16 IX 1904 – 12 V 1946

Mordercy księdza do dziś nie są znani. Oficjalne śledztwo wszczęte przez UB i milicję nie doprowadziło do ich ujawnienia. Miejscowi, choć wiedzieli, kto jest odpowiedzialny za zbrodnię, bali się zeznawać. Kolejne śledztwo wszczęte w 2004 r. już w wolnej Polsce, umorzono z braku dowodów, choć potwierdzone zostało, że popełniona została „zbrodnia komunistyczna”.

Pogrzeb ks. Rapacza odbył się 16 maja na cmentarzu parafialnym w Lubniu. W 1980 roku szczątki zostały ekshumowane i przeniesione do grobu na terenie kościoła w Płokach. 24 stycznia 2024 r. papież Franciszek podpisał dekret uznający, że śmierć męczeńska kapłana archidiecezji krakowskiej ks. Michała Rapacza została zadana z nienawiści do wiary. Wspomnienie liturgiczne bł. Michała Rapacza obchodzone będzie 12 maja.



Powtórny pochówek ks. Rapacza w 1980 r. - Z zasobów IPN

Po odczytaniu listu apostolskiego nastąpiło odsłonięcie obrazu bł. ks. Michała Rapacza, którego autorką jest malarka Honorata Wojczyńska, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Obraz ma wymiary 175.5/121 cm i powstał na bazie dwóch zachowanych fotografii ks. Michała Rapacza.



Zwracając się bezpośrednio do kapłanów kard. Marcello Semeraro zaznaczył, że nowy Błogosławiony zachęca do wiary w moc Eucharystii, „jedynej, dzięki której każdy z nas może stawać się z każdym dniem coraz bardziej, takim jakim on był pasterzem według Serca Chrystusa, wiernym i szlachetnym świadkiem Ewangelii aż do ofiary z własnego życia”. – Wierni, nasze wspólnoty, cały Kościół potrzebuje naszego „tak”, naszej gotowości do dostosowania naszego życia do tajemnicy, którą celebруем na ołtarzu – podkreślił.

– Dzisiejszy dzień jest dla Polski dniem pokrzepienia i nadziei. (...) Pozwólmy, aby i nami zawładnęła wiara i miłość męczennika księdza Michała Rapacza usque ad effusionem sanguinis – aż do przelania krwi, a w ten sposób zostanie ożywione nasze zaufanie do Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata – zaapelował prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych kończąc homilię wezwaniem: „Błogosławiony księżu Michale Rapacz, módl się za nami!”.

Kolejne wezwania modlitwy wiernych odczytywane były przez siostrę zakonną, parafianina i parafiankę z Tenczyna, przedstawiciela chórów (w ramach beatyfikacji odbywa się III Pielgrzymka Chórów Archidiecezji Krakowskiej), parafiankę z Płok oraz kleryka krakowskiego seminarium z roku propedeutycznego. W liturgię zaangażowana była również młodzież, która wzięła udział w procesji z darami.

Po Komunii zabrzmiało dziękczynne Te Deum laudamus. Minister Piotr Ćwik odczytał okolicznościowy list do uczestników beatyfikacji skierowany przez prezydenta Andrzeja Dudę.

Na zakończenie liturgii abp Marek Jędraszewski skierował słowa podziękowań. Zwrócił w nich uwagę na sutannę bł. ks. Michała Rapacza widoczną na obrazie beatyfikacyjnym. Zaznaczył, że mówi ona o “pracy, cierpieniu i męczeńskiej śmierci” ks. Michała, przypomina sutannę bł. ks. Jerzego Popiełuszki, a także wskazuje na “długi szereg księży prześladowanych, więzionych, maltretowanych, a nawet zamordowanych przez komunistów jeszcze przed drugą wojną światową, w czasie jej trwania, a także po jej zakończeniu”. W tym kontekście wymienił Sługę Bożego ks. Romana Kotlarza oraz księży: Stefana Niedzielaka, Stanisława Suchowolca i Sylwestra Zycha, którzy stracili swe życie w tzw. niewyjaśnionych okolicznościach w 1989 roku. Zauważył, że ta sutanna przypomina również oczekującego na rychłą już beatyfikację Czcigodnego Sługę Bożego ks. Stanisława Streicha, zamordowanego w podpoznańskim Luboniu w końcu lutego 1938 roku przez przysłanego z Moskwy komunistycznego agenta.

Metropolita krakowski przypomniał, że Michał Rapacz wraz ze swym ojcem Janem modlił się w myślenickiej Farze przed Cudownym Wizerunkiem Myślenickiej Pani oraz przed wizerunkiem Ukrzyżowanego. – Być może z tej modlitwy zrodziły się jego późniejsze słowa, że „choćbym miał trupem paść, nie zaprzestamę tej Ewangelii głosić i nie wyrzeknę się własnego krzyża” – mówił arcybiskup. – Na pewno wiedział, kim jest i kim powinien być dla Boga – a przez to kim jest i kim powinien być dla ludzi. Wiedział, że jest powołany, by być świadkiem

Jego prawdy i świętości – dodawał zaznaczając, że to z tego powodu ks. Michałowi Rapaczowi bardzo zależało na katechizacji dzieci i młodzieży, dlatego też strzegł świętości sakramentów, troszcząc się o to, aby nie uczestniczyli w nich ludzie, którzy swoją codzienną postawą odbiegali lub wręcz zaprzeczali zasadom katolickiej wiary.

Abp Marek Jędraszewski podkreślił rolę, jaką w życiu ks. Michała Rapacza odgrywała Eucharystia. To ona przygotowała go na męczeństwo 12 maja 1946 r. – Szedł na nie tak całkowicie świadomy i wewnętrznie gotowy, że jego siostra Katarzyna, zamknięta w sąsiednim pokoju, mogła usłyszeć jego pełne mocy słowa, gdy był wyprowadzany na śmierć: Fiat voluntas Tua, Domine – przypomniał metropolita krakowski. – Wpatrując się w postać bł. Księdza Michała Rapacza, którego beatyfikacja wieńczy kilkumiesięczny Kongres Eucharystyczny Archidiecezji Krakowskiej, tym bardziej doświadczamy tego, co w Eucharystii dał nam Pan Bóg – w nieskończonej swej miłości dał nam swego Syna, abyśmy nieustannie odpowiadali Mu naszą wierną miłością, zwłaszcza przez udział we Mszy świętej niedzielnej i przez adorację Najświętszego Sakramentu – mówił arcybiskup.

Podziękował papieżowi Franciszkowi za jego decyzję o wyniesieniu do chwały błogosławionych Księdza Michała a kard. Marcello Semeraro za przewodniczenie dzisiejszej uroczystości. Podziękował także obecnym na liturgii hierarchom a wszystkim zgromadzonym kapłanom życzył, aby bł. ks. Michał Rapacz był dla nich „pociągającym wzorem, a zarazem możliwym wstawiennikiem u Boga w kapłańskiej posłudze, zwłaszcza we współczesnych, pełnych wyzwań, niełatwych czasach”. Podziękowania wszystkim, którzy byli zaangażowani w uroczystości beatyfikacyjne abp Marek Jędraszewski zakończył modlitwą:

„Błogosławiony Księżu Michale Rapaczu, męczenniku za prawdę i miłość, nieugięty w sprawach odnoszących się do Boga, nie idący na kompromisy ze złem, troszczący się, by Bóg był we wszystkim na pierwszym miejscu – módl się za nami”.



Źródła:

<https://diecezja.pl/aktualności/ks-micjal-rapacz-ogloszony-blogoslawionym/>

<https://www.tygodnikpowszechny.pl/meczennik-z-tenczyna-ksiadz-michal-rapacz-beatyfikowany-15-czerwca-oto-jego-historia-187386>

<https://kresy.pl/wydarzenia/ks-michal-rapacz-meczennikow-czasow-komunizmu-nowym-blogoslawionym/>

<https://dorzeczy.pl/kraj/598986/ksiadz-michal-rapacz-ogloszony-blogoslawionym.html>

<https://krakow.ipn.gov.pl/download/82/1008434/KsMichalRapaczkaplanmeczennikofiarakomunizmu.pdf>

Autor:



Danuta Piotrowska

Zdjęcia: IPN oraz Domena publiczna